

Chłodno – Stach Bukowski & Kiwi

Czwarta trzydzieści nad ranem,
Poszukuję Twoich wad
Całujesz jak w Klimta obrazie,
Lecz to szare kolory ma
Czy chciałbym jak w niebie, ja nie wiem
Wystarczy mi tyle, co zawsze
Wysoki twój głos
Onieśmiela mnie wciąż (ou-ou)
Gdy ciała mokną i rozmawiają nie za wolno
Gdy na zegarze widzę piątą,
Znów mam nadzieję ślepą
Trochę mi chłodno,
A na głośnikach leci Tove Lo
I duszę się czekając pod nią,
Bo martwi jedynie to, że koszulę ma mokrą
Znowu jak w drogiej reklamie,
Oczy cieszą się na znak
Dwa słowa i podsumowanie:
Marnujemy swój cenny czas
I chociaż zaczynasz od zwierzeń,
To w głowie te myśli co zawsze
A niski twój głos
Prowokuje mnie wciąż (ou-ou)
Gdy ciała mokną i rozmawiają nie za wolno
Gdy na zegarze widzę piątą,
Znów mam nadzieję ślepą
Trochę mi chłodno,
A na głośnikach leci Tove Lo
I duszę się czekając pod nią,
Bo martwi jedynie to, że koszulę ma mokrą



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych